

1. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zmierzającym do uchylenia tego wyroku, jeśli usprawiedliwiona jest chociaż jedna z podstaw wyczerpująco wymienionych w art. 1206 k.p.c.

2. Sąd powszechny rozpoznający skargę jest związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami. Z urzędu bierze pod uwagę jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 § 2 k.p.c. podstaw, niemożność rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny i sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

3. [O]cena, czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego odnosi się do jego treści, a nie prawidłowości postępowania przed tym sądem, czy obsady składu tego sądu (...) Do uchylenia wyroku sądu polubownego na podstawie klauzuli porządku prawnego może dojść w przypadku stwierdzenia, że objęte jego treścią skutki nie są zgodne z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad porządku prawnego obowiązującego w Polsce. (...) Do zasad tych należą nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelne normy w poszczególnych dziedzinach prawa.

4. [W]ymagania stawiane osobom pełniącym funkcję arbitra łączyć należy z uprawnieniem uczestnika postępowania do uzyskania wiedzy o wszelkich ewentualnych jego powiązaniach z podmiotami występującymi w postępowaniu. To ocenie uczestnika postępowania podlegają te okoliczności jako podłoże decyzji o wyborze arbitra lub żądania wyłączenia go. Własna ocena arbitra nie ma znaczenia, skoro istota rzetelności postępowania jest związana z zewnętrznym, dokonywanym przez inne podmioty, osądem. (...) Do podstawowych zasad porządku prawnego należy także, przewidziane art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do sądu, którego elementem jest uprawnienie strony do rozpoznania jej sprawy przez niezależny sąd, w ramach rzetelnie prowadzonego postępowania.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 9 września 2010 r.**

I CSK 535/09

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi "Uzdrowisko K." Spółki z o.o. w K. przy uczestnictwie Zdzisława M. o uchylenie wyroku sądu polubownego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2010 r., skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 18 marca 2009 r., oddała skargę kasacyjną i zasądza od Zdzisława M. na rzecz "Uzdrowiska K." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2006 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. ustalił, że na podstawie porozumienia z dnia 22 lipca 2002 r. Zdzisławowi M. przysługują prawa i obowiązki dzierżawcy nieruchomości położonej w K. przy ulicy S., która stanowi własność Uzdrowiska K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., poczynszy od 15 października 1990 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2008 r. oddalił skargę Uzdrowiska K. o uchylenie tego wyroku Sądu Arbitrażowego, stwierdzając że zarzuty dotyczące nieważności bądź bezskuteczności zapisu na sąd polubowny oraz powagi rzeczy osądzonej były nieuzasadnione. Zarzut braku bezstronności arbitrów podniesiony został dopiero w postępowaniu ze skargi, a zatem jako spóźniony, stosownie do art. 1208 § 1 k.p.c., nie mógł być skuteczną podstawą zaskarżenia, niezależnie od tego, że nie zasługiwał na podzielenie. Powołanie się na naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego w Rzeczypospolitej

Polskiej nie konkretyzowało jakie zasady zostały naruszone. Uzupełnienie tego zarzutu przez wskazanie, że chodzi o zasady demokratycznego państwa prawnego, sprawiedliwości społecznej, ochrony prywatnej własności, nie dość, że spóźnione, to i merytorycznie niezasadne, nie uwzględniało bowiem zasady swobody kształtowania treści umów zawieranych przez strony.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił w całości wyrok Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 19 kwietnia 2006 r. wydany w sprawie [...] i obciążył Zdzisława M. kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie powyższe oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Umowa dzierżawy nieruchomości położonej w K. przy ulicy S. została zawarta w dniu 15 października 1990r. na okres 30 lat przez Przedsiębiorstwo Państwowe Uzdrowisko K. i Zdzisława M. będącego dyrektorem przedstawicielstwa I. w W. Wyrokiem Sądu Arbitrażowego z dnia 14 października 2002 r. ustalone zostało, że stosunek prawny dzierżawy powyższej nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni 447 m², wpisanym do rejestru zabytków za nr [...] (willa S.) wraz z oranżerią o powierzchni ogólnej 395 m² i dobudowanym budynkiem mieszkalnym o ogólnej powierzchni 345 m², otoczonym parkiem będącym pod ochroną konserwatora zabytków łączy Uzdrowisko K. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (następcę prawnego Przedsiębiorstwa Państwowego K.) ze Zdzisławem M., a jego treść określa umowa dzierżawy zawarta w dniu 15 października 1990 r. pomiędzy Zdzisławem M. i wymienionym Przedsiębiorstwem. Wyrok ten został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 listopada 2002 r., Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację Zdzisława M., a Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jego kasacji do rozpoznania.

W dniu 22 lipca 2002 r. Zdzisław M. zawarł z Uzdrowiskiem K. porozumienie, w którym potwierdzono, że na mocy umowy z dnia 15 października 1990 r. Zdzisław M. korzysta z opisanej nieruchomości jako dzierżawca, od dnia jej zawarcia. Uzdrowisko K. wystąpiło przeciwko Zdzisławowi M. o nakazanie opuszczenia nieruchomości oraz o zapłatę odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z tej nieruchomości. Z kolei Zdzisław M. zainicjował postępowanie przed Sądem Arbitrażowym z żądaniem ustalenia, że jest dzierżawcą wymienionej nieruchomości od 15 października 1990 r., które zakończyło się wydaniem w dniu 19 kwietnia 2006 r. wyroku uwzględniającego to żądanie.

Prowadzone przeciwko Piotrowi B., prezesowi zarządu Uzdrowiska K. w okresie zawierania porozumienia, dochodzenie związane z zarzutem działania na szkodę Uzdrowiska zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy w W. uwzględnił wniosek Zdzisława M. o uznanie wyroku Sądu Arbitrażowego.

Spółka Uzdrowisko w toku postępowania przed Sądem Arbitrażowym nie знаła okoliczności wynikających z zeznań świadka Wojciecha T., wskazujących na to, że zna Zdzisława M. nie tylko z racji reprezentowania go w innych procesach. Obaj byli związani ze środowiskiem lewicy, utrzymywał, że nie miał z nim kontaktów towarzyskich, nie wchodziła w grę żadna poufałość, obsługiwał Spółkę „C.”, której prezesem był Zdzisław M., nie wykluczył, że był u niego w K., poznał jego żonę, spotykali się na „jajeczku” i „śledziku” w obecności kilkuset osób, robił coś dla Spółki I., ale nie pamięta szczegółów. Nie dostrzegł potrzeby ujawniania tych aspektów znajomości, bo wydawało mu się, że nie ma to związku z samodzielnym rozstrzygnięciem sprawy. Spółka dowiedziała się o nich dopiero w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a zatem nie mogła ocenić, czy mogłyby one wywołać wątpliwości co do bezstronności tego arbitra w kontekście przesłanek przewidzianych art. 703 k.p.c., skoro wskazywały na naruszenie § 12 ust. 3, § 16 ust 1 zadanie 2 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej oraz art. 2 Kodeksu etyki arbitra tego Sądu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zapis na sąd polubowny zawarty w punkcie VI 6.4 porozumienia stron z dnia 25 lipca 2002 r. podlega ocenie według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania porozumienia, nie narusza art. 697 § 1 i art. 698 § 1 i 2 k.p.c., jest ważnym i wiążącym strony postanowieniem, niezależnym od ważności i skuteczności łączącego je stosunku prawnego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że w tej samej sprawie zapadł pomiędzy stronami prawomocny wyrok, skoro w tej prowadzonej przez Sąd Arbitrażowy i zakończonej wyrokiem z dnia 14 października 2002 r. żądanie Zdzisława M. wywodzone było z umowy dzierżawy zawartej w dniu 15 października 1990 r., a w sprawie zakończonej wyrokiem z 19 kwietnia 2006 r. z porozumienia zawartego w dniu 22 lipca 2002 r. Ponadto pierwszy z wyroków został uchylony, a zatem nie tworzył stanu powagi rzeczy osądzonej. Za uzasadnione uznał zarzuty objęte art. 1206 § 1 pkt 4 oraz § 2 pkt 2 k.p.c. w zakresie sprzeczności wyroku Sądu Arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego, odnoszącymi się do wykładni i zastosowania art. 353¹ k.c.

Powołanie podstawy skargi przewidzianej art.1206 § 1 pkt 4 k.p.c. nastąpiło z naruszeniem terminu wskazanego w art. 1208 § 1 k.p.c., ale w sytuacji, gdy zarzut okazał się uzasadniony, musi być wzięty pod uwagę przez Sąd urzędu w zakresie podstawy z art.1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Wydanie wyroku przez bezstronny i niezawisły sąd jest podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, odnoszoną także do sądu polubownego. Wynikające z powyższych zeznań wątpliwości Uzdrowiska co do bezstronności arbitra nie są jednoznaczne ze stwierdzeniem, że nie był on bezstronny i niezależny. Naruszone zostało prawo tej strony do podjęcia decyzji co do wyłączenia go. Wydanie zatem wyroku w tych warunkach nastąpiło z pogwałceniem podstawowej zasady porządku prawnego w postaci prawa strony do osądzenia sprawy przez bezstronny i niezależny Sąd.

Nie było podstaw do zmiany stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 października 2004 r., że przymiot dzierżawcy opisanej nieruchomości wywodzony z umowy z dnia 15 października 1990 r. przysługuje firmie I., która była reprezentowana przez Spółkę D., w której imieniu działał Zdzisław M. Nie ma znaczenia, że dzierżawca nie wykonywał obowiązków wynikających z tej umowy. Ukształtowanie treści nowej umowy dzierżawy w porozumieniu z dnia 22 lipca 2002 r. jest dopuszczalne w granicach swobody kontraktowania, przewidzianej art. 353¹ k.c., ale nie może obejmować okresu wstecznego, ponieważ nie zmienia ani nie uzupełnia umowy z dnia 15 października 1990 r. Sprzeciwia się to naturze stosunku prawnego o charakterze trwałym, do jakich należy dzierżawa. W tej sytuacji opisane porozumienie jest nieważną czynnością prawną i oparcie na niej wyroku przez Sąd Arbitrażowy uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej stabilności, pewności i bezpieczeństwa obrotu cywilnoprawnego, wypełniając podstawę przewidzianą art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

W skardze kasacyjnej Zdzisław M. powołał obie podstawy objęte art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego łączy z błędną wykładnią i w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniem art. 353¹ k.c. przez przyjęcie, że potwierdzenie z mocą wsteczną praw i obowiązków dzierżawcy, korzystającego z nieruchomości, jest sprzeczne z naturą stosunku o charakterze trwałym oraz niewłaściwym zastosowaniem art. 65 k.c. przez uznanie, że doszło do wykreowania nowego stosunku dzierżawy z mocą wsteczną, podczas gdy porozumienie stanowiło ugodowe usunięcie istniejącego między stronami sporu. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. przez przyjęcie, że uregulowanie to obejmuje również zasady wskazane w art. 1206 § 1 k.p.c., że możliwe jest uwzględnienie z urzędu sprekludowanego zarzutu braku bezstronności arbitra oraz uznanie za podstawę

oceny wyroku postępowania przed sądem polubownym, a nie jego treści i stwierdzenia, że nie było potrzeby wykazywania, że arbiter nie działał w sposób bezstronny. Nieuzasadnione było zastosowanie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. i założenie, że uchybienie wymaganiom co do wyłączenia arbitra oznacza uchybienie wymaganiom co do składu sądu polubownego oraz przyjęcie, że wystarczające dla uchylenia wyroku jest stwierdzenie, że arbitra łączy z jedną ze stron stosunki towarzyskie i zawodowe bez wykazania, że arbiter ten nie był bezstronny i niezależny. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o dokonanie jego zmiany i oddalenie skargi Uzdrowiska K. o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zmierzającym do uchylenia tego wyroku, jeśli usprawiedliwiona jest chociaż jedna z podstaw wyczerpująco wymienionych w art. 1206 k.p.c. Przyczyny te mają formalny charakter. Sąd powszechny nie jest uprawniony do merytorycznej oceny sporu pomiędzy stronami postępowania polubownego.

Do rozpoznania sprawy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478), stosownie do art. 2, skoro skarga wniesiona została po dniu jej wejścia w życie. Do oceny okoliczności stanowiących podstawę skargi, które nastąpiły wcześniej, w odniesieniu do ich spełnienia się należy jednak brać pod uwagę przepisy dotychczas obowiązujące (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2008 r., [IV CSK 292/08](#), niepubl. i uchwałę z dnia 21 stycznia 2009 r., [III CZP 136/08](#), OSNC 2009/12/160). Sąd powszechny rozpoznający skargę jest związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami. Z urzędu bierze pod uwagę jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 § 2 k.p.c. podstaw, niemożność rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny i sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Wypowiedzi orzecznictwa i piśmiennictwa z okresu obowiązywania art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. i poprzedzających go uregulowań wyrażały dominujący pogląd, że **ocena, czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego odnosi się do jego treści, a nie prawidłowości postępowania przed tym sądem, czy obsady składu tego sądu** (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1937 r.,

[C III 1254/35](#), wyrok z dnia 3 września 1998 r., [I CKN 822/97](#), OSNC 1999/2/39). Uregulowanie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. jest odpowiednikiem poprzednio obowiązującego art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., a zatem wypracowany w okresie jego obowiązywania sposób zapatrywania zachował aktualność w obecnym stanie prawnym. **Do uchylenia wyroku sądu polubownego na podstawie klauzuli porządku prawnego może dojść w przypadku stwierdzenia, że objęte jego treścią skutki nie są zgodne z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad porządku prawnego obowiązującego w Polsce** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., [I CSK 53/09](#), niepubl.). **Do zasad tych należą nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normy w poszczególnych dziedzinach prawa** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., [II CKN 267/00](#), OSNC 2000/11/203).

Nie zasługuje na podzielenie zarzut, że skarżony wyrok narusza art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., chociaż nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu drugiej instancji, że nieujawnienie przez arbitra Wojciecha T. okoliczności wskazujących na jego powiązania o charakterze towarzyskim i zawodowym ze Zdzisławem M. wypełniają dyspozycję podstawy przewidzianej w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. Nie mieści się bowiem ani w sytuacji związanej z wymaganiami co do składu sądu ani podstawowych zasad postępowania przyjętych w sądzie polubownym. Prawidłowe było rozważenie tych okoliczności w ramach podstawy, którą sąd powinien brać pod uwagę z urzędu. Każda z podstaw objętych art. 1206 k.p.c. ma samodzielny charakter.

Określone w § 7 statutu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej i § 12 ust. 3 i 4 regulaminu oraz art. 2 ust. 2 Kodeksu etyki arbitra tego Sądu **wymagania stawiane osobom pełniącym funkcję arbitra łączyć należy z uprawnieniem uczestnika postępowania do uzyskania wiedzy o wszelkich ewentualnych jego powiązaniach z podmiotami występującymi w postępowaniu. To ocenie uczestnika postępowania podlegają te okoliczności jako podłoże decyzji o wyborze arbitra lub żądania wyłączenia go. Własna ocena arbitra nie ma znaczenia, skoro istota rzetelności postępowania jest związana z zewnętrznym, dokonywanym przez inne podmioty, osądem.** Doszło do naruszenia przekonania uczestnika postępowania o niezależności sądu, któremu powierzono rozstrzygnięcie sporu i zaufania, że o jego wyniku decydować będą jedynie przedstawiane racje, obiektywnie oceniane i przepisy prawa. **Do podstawowych zasad porządku prawnego należy także, przewidziane art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do**

sądu, którego elementem jest uprawnienie strony do rozpoznania jej sprawy przez niezależny sąd, w ramach rzetelnie prowadzonego postępowania. Wyrok Sądu Arbitrażowego wydany został z pogwałceniem tej podstawowej zasady porządku prawnego, która dotyczy każdego postępowania sądowego, również arbitrażowego. Bezwzględny charakter tej przyczyny wskazuje na brak potrzeby wykazania, że wymieniony arbiter działał w sposób stronniczy.

Nie ma także racji skarżący, powołując się na to, że w istocie podnoszone przez Uzdrowisko nieprawidłowości dotyczą przebiegu postępowania, a nie treści wyroku. Wydanie wyroku z pogwałceniem podstawowej zasady porządku prawnego nie wywołuje wiążącego skutku. Nie usuwa wątpliwości, czy w miarodajny sposób rozważone zostały wszystkie istotne, podnoszone w toku tego postępowania zagadnienia, dotyczące ustalenia stosunku prawnego i jego mocy wstecznej, zwłaszcza wobec związania Uzdrowiska i Spółki I. umową dzierżawy tego samego przedmiotu w tym samym okresie, co jest konsekwencją uchylecia poprzedniego wyroku Sądu Arbitrażowego.

Już z tej przyczyny skarga kasacyjna nie mogła odnieść zamierzonego rezultatu, co czyni bezprzedmiotowym wypowiedzanie się w kwestii dotyczącej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Z powyższych względów skarga kasacyjna, mimo częściowo nietrafnych motywów, Sądu Apelacyjnego podlegała oddaleniu w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu na tym etapie, przewidzianej art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego